

"Pośrodku ciebie
jastem JA - Świąty."
10z 11, 91

Przeurobna, Kochana Matko Weroniko z Siostrami,
Umilowani nasi Przyjaciele —

Jak szybko mija czas...

Od ostatniego naszego spotkania - listu upłynęło już pół roku.
Były to miesiące niezwykle bogate w doświadczenie Bożej Miłości
i Miłosierdzia; w tak liczne znaki Waszej PAMIĘCI.
Całym sercem DZIĘKUJEMY za to dzielenie się życiem, za duchowe
i materialne wspieranie, za wznoszenie na rozległym stopniu świątyni
Bożej Chwały: tego cudownego miejsca Eucharystycznej Obecności
Jezusa - Źródła Wody Żywej.

Nasze życie, nasze karmelitańskie TRWANIE tutaj, ma być tym
nieustannym przypomnieniem, że BÓG JEST, ŻYJE, JEST MIŁOŚCIĄ
I KOCHA CZŁOWIEKA.

Jemu - Najwyższemu, który stworzył nas dla miłości, doł SYNA
JEDNORODZONEGO, nieustannie oddajemy mielibienie, cześć i chwałę,
i Wy, Kochani, Umilowani, jesteście tak bardzo zjednoczeni z nami
w tym: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świątemu.

Jezus pragnie być kochanym. "Jezus pragnie byśmy u Niego wierzyli,
abyśmy Jemu dali się prowadzić, abyśmy z Nim żyli. I tak stawali się
coraz bardziej do Niego podobni i przez to prowadzili" Comunion
Sanctorum - uszyscy znajdujemy się w głębokiej tożsamości i
rozpoznajemy się, także wtedy, gdy się nie udeiliśmy, bo działą
w nas ten sam Duch, ten sam Pan." /Benedykt XVI/

Ojciec Wojciech Ciak OCD - karmelita Bosy, podczas prowadzonych
dla naszej wspólnoty dni skupienia | w marcu, w okresie Wielkiego Postu |
przypomniał, że "Św. N.M. Teresa od Jezusa chce mieć w Karmelu
kobiety - siostry WIELKICH PRAGNIEN. Pragnień, które są owocem
Ducha Świątego."

Oby zawsze trwał w nas ten pierwotny entuzjazm początków
fundacji, ta święta determinacja i: "napród, zawsze napród,
złączeni z Bogiem, w którym możemy wszystko" - Św. Rafał
Kalinowski OCD.

Matka Boża przyciąga do swojego Sanktuarium coraz więcej
pątników z różnych stron świata. Spragnionych Boga i Jego Miłości,
spotkania z Nim w ciszy i miłczeniu. Tu doświadczają dobroci
Jej Miękkiego Serca, Jej miaskonionej, bezkresnej - jak step
kazadistański, czułej Miłości, ukojenia i pocieszenia,
umocnienia i macierzyńskiego zatroskania o każdego i każdego...
Bez względu na pogodę: żar słońca - temp. do +45°C, bez odrobiny
cienia, po deszczu - rozmokły, gliniasty step, trudna do pokonania
droga przez tzw. Grajder - z dziurami po ciężkich maszynach
rolniczych, przybywają do SERCA MATKI, do DOMU MATKI -
Pocornej Stuzebnicy Pańskiej, która UWIERZYŁA. ONA - mioszca
Stouo - Błogostaniony Oroc Świątego Tona, prowadzi wszystkich
do Jezusa.

11 kwietnia, przed Niedziela Miłosierdzia Bożego, przybyli do Królowej Pokoju Ojcowie Redemptoryści wraz ze swym Ojcem Prowincjałem. W spotkaniu z nami podzielili się radością starca pieruszeho u Kazachstanie i Afry Centralnej Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Pietropawłowsku.

W drodze na tę niezwykłą uroczyność dla całego Kościoła Miłosierdzia odwiedził nas także N.O. Abp Tomasz Peta z Siostrami Matli Bożej Miłosierdzia i Siostrami innymi wspólnot.

Pan Jezus powiedział do Sr. Faustyny: "Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do Źródła Miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: „JEZU UFAM TOBIE." Przez ten obraz uderzeba będą wiele łask dla dusz. Niech się nie lęka żadna dusza przybliżyć do nieba."

Z tego nowego miejsca kultu na Kazachskiej Ziemi Jezus będzie rozlewał źródła łask. Ludzkie serca będą się otwierać i doświadczać jak Dobry i Miłosierny jest Pan.

3-maja nasza Siostra Dominika od Maryi Matli Jedności, na ręce naszej matli Joanny M. od Jezusa Zmartwychwstałego, złożyła Pienszą Profesję Świętą.

"Być Oblubienicą Chrystusa! To nie jest tylko wyrozenie najładniejszego z mazeri: to jest Baska rzeczywistości; wyrozenie całego misternum podobienstwa i zjednoczenia. To być wydana, jak ON się wydał. To spolic się u ofierze, jak ON, przez Niego i dla Niego... To CHRYSTUS cały oddający się nam, a my stojemy się cali Jego." Bt. Elzbieta od Trójcy Sv. / Eucharystii przewodniczył N.O. Abp Tomasz Peta. Świadkami tego Aktu Pienszych Ślubów byli także kapłani naszej Archidiecezji, Siostry Służebniczki i mieszkańcy Oziornego.

"Treba odwrócić na nowo, jak użyna jest dążenie do świętości i pomocy wzajemna." - Te słowa wypowiedział na rozpoczęcie rekolekcji dla naszej wspólnoty O. Tadeusz Kujatowicz OCD. Był to czas łaski, przygotowujący nas także do Roku Wiary, który rozpocznie się 11. X. 2012 - u 50-tą rocznicę Soboru Wat. II, a zakończony będzie 22. XI. 2013 - u Miłosierdzia Chrystusa Króla. "I dziś ludzie żyją, jakby Boga nie było. Potrzebne jest nowe nawrócenie do Pana. Ciągłe nawracanie się... Bóg jest Trąsoką i Miłością. Ten Rok Wiary jest zachętą do nowego nawrócenia się do Pana."

Na tej drodze nowego życia przewodzi nam Maryja, Gniazdo Kościoła. W Miłosierdzia Trójcy Świętej, podczas pierwszej Eucharystii sprawowanej przez O. Tadeusza OCD u kaplicy nowego klasztoru - jezce u serozymu stercie - uziwiasto się u Niebo dziękczynne "Te Deum". Wraz z nami uczestniczyli ier Mrzy Świętej: nasz budowniczy P. Rusten (muzycmentin) P. Reisa (brakostawne) i P. Protodia (katolicki). Jak potężna jest Miłość - jak silne więzy, które tworzy Same Bóg.

Poprzez ranąca Świątynię Bożej Chwały w pustkowiu, w stepach -
Bóg łaczą, zala - cementuje - ludzkie więzy i przyjaźnie. Prześcierają
oddaleni, ale w miłości zjednoczeni; pasyła zniastunów, cudoń
Bożego Miłosierdzia i Opatrzności. Takimi "Aniortami" jost dla nas
Rodzina Siostry Marii od Chrystusa Odkupiciela (CC) z naszego
macierzystego Karmelu w Czestochowie: Biastro Irano i Claudio
Mazzoni i ich Przyjaciele Annaliza i Lino Felice Grivelle z włoskiej
Talamony. Płonali kilka tysięcy kilometrów, by zachrycic się
bezkresną przestrzenią stepów, prostotą, tutejszego życia, ubóstwem
przyrody, surowością klimatu. Młeczeni życiem Karmelu - zaborzenio-
jącego się w tę ziemię, w tę obotoczoną przestrzeń - jak u średniowiecz-
nych jego początków, wznoszący się klasztor mozwali "klejnotem stepu!"

Step żyje; na pierszymim szlaku prowadzącym do Sanktuarium
Królowej Pokoju, pątnicy nawiedzają Karmel. Zetizymują się na modlitwie,
powierzają naszemu wstawianictwu intencje swoje, radości i
traski smyle bliskich. Jakie często bolesne, trudne. Wśród nich byli:

- O. Stefan / Marianin / z Tajnocy z trawzącą się Grupą "AA",
i Anonimowych Alkoholików /,
 - Wspólnoty Młodych Matzenistów z Koksztetu,
 - O. Stety Diakon Matijas z żoną Wioletta i parafianką Janina,
z Akole,
 - Dzieci T-komunijne z Rodzicami - z Krasnodolska,
 - S. Beata / Szarytko / z niepełnosprawnymi dziećmi i ich Matkami,
z Astany,
 - Letni obóz dzieci z Jasnej Polony i Wsibirskiej z S. Lidia / Stuzebnicka /
i O. Krzysztofem / Chrystusowcem /,
 - O. Grzegorz z Kustoraja ze Szymi Parafianami i Wsibirskimi z
poznariskiego Seminarium,
 - Kaptłeni z Diecezji Tuzemyskiej,
 - O. Emmanuel OSB, przeor Opou Benedyktynów z Uznach w
Szarejarii z ich kandydatem Ketrinem,
 - Motocykliści - "Szalericy Boży", którzy wyruszyli z Polski do
Mongolii przez Kazachstańskie Dziornoje, pokonując trasę do
20.000 km. Wśród nich dwie młode kobiety,
 - Bp. Henryk Hlaser z N.O. Abp Tomaszem Teta i Kaptłanami z
Diecezji Warszawsko - Praskiej,
 - Ws. Jerzy Zieja z Polski / były Misjonarz z Koksztetu /
z Neoprezbiterem Dmitrem, pochodzącym z Astany,
 - Kolejna grupa motocyklistów z Polski z Księdzem Romanem,
braćmi, który wyznat: " dopóki można, to trzeba nam tu u Kazachstanie
ścisic Ewangelie, przepowiedac Chrystusa, moic o Jezusie!!"
Tak bardzo otwarte są na Stawo Serca młodych, przybywających
na Spotkanie do Królowej Pokoju w dniach 11-15 sierpnia.
- Tegoroczne - XIV zgronadety młodzi z Kazachstanu, Uzbekistanu,
Rosji: Miota być młodzi z całej Azji Centralnej. Niestety, z Tadżykistanu,
Turkmenistanu, Kirgizji - natrefili na trudności nie pozwalające
przyjechać im do Dziornego. Młodzi z Uzbekistanu przekroczyli granicę,
jako "grupa sportarców...". Nie mogli przewiezic ani Pisma Śr. ani Breviera...

Spotkanie Młodych, w którym uczestniczyło ponad 300 osób
przewodził O. Elżbieta - Provincjał Ojców Franciszkanów z Afimoty.
Przygotował On młodzież do nadchodzącego Roku Wstąpienia.

My, już tradycyjnie, trawiliśmy w te dni na adoracji Najświętszego
Sacramentu. Sam Pan Jezus pociągł Młodych do Karmelu - na chwile
modlitwy w adoracyjnej ciszy. Wielu po raz pierwszy miało szansę -
możliwość zetknięcia się z kontemplacyjnym, konceptualnym stylem
życia - w pełni oddanego Bogu. Prośbami o rozmowę, o przybliżenie
naszego charyzmatu, o modlitwę w rozważaniu, o przybliżenie
Są wielką nadzieją dla Kościoła i dla nas.

Centralnej Mroczystości Wniebowzięcia N.M.P. - 15.08, która była
jednocześnie zakończeniem Spotkania Młodych, przewodniczył
Nuncjusz Miguel H. Buendia [Hispan]. I dla nas znalazł trochę czasu...
Jako zawsze - spotkanie z Nim było wielkim błogosławieństwem. Kolejny raz
doświadczyliśmy Jego Ojcowskiej miłości i troskliwości, dogłębnego
zrozumienia naszego życia - parowania. W tym dniu, w Sanktuarium,
w Eucharystii koncelebrowanej z udziałem N.O. Abp Tomasa Pety, wielu
kapłanów, uczestniczyli także mieszkańcy Oziornego. Cóżś
rejestrowała telewizja Szurańska. Dla całej licznej - jak na tamtejszą,
rzeczywistość - spotkania, konieczna była ochrona, obecność
miejscowej Policji. Nawiązali także naszą wspólnotę. Ci muzeumscy
funkcjonariusze zapisali w kronice: „Z całej duszy życzymy
szczęścia, zdrowia, miłości do Boga!”

16 sierpnia naszą Siostrę M. Natalia Kateryna od Miłosi Uległościowej
na ręce N.M. Joanny od Jezusa Zmartwychwstałego złożyła
Przeniesienie Profesji. Eucharystii przewodniczył N.O. Abp Tomasz Peta.

„Być Oblubienicą, to mieć oczy skierowane w Jego Oczach,
myśl pochłonięta przez Niego, serce całkowicie zajęte i przepętione,
jakiś wysięk z Siebie, a przesłano w Niego, to mieć duszę pełną
JEGO DUSZĄ, pełną JEGO modlitwy, a całą istotę spanowaną,
i JEMU całkowicie oddaną...” [Bt. Elżbieta od Trójcy Św.]

Prosimy podzielić się jeszcze jedną wielką nowością.
Także z Oziornego Pan Jezus wybrał dla Siebie Oblubienicę.
Dwie Siostry Służebniczki N.M.P., 25 sierpnia złożyły Śluby:
S. Tatiana odnowiła Profesję, S. Rita złożyła Przeniesienie Profesji,
a 26 sierpnia S. Tomara z pobliskiej Kłelleradzki złożyła Śluby Wieczyste.
Nasza Archidiecezja powiększyła się o dwóch miejscowych
Neoprezbiterów: ks. Eugenii i Dmitra.

Wielkim Darem dla całego Kościoła w Korzystanie i Zakonu
Karmelitańskiego jest wyróżnienie - nagroda, jaką stała się udziałem
naszej Siostry - M. Eugenii od Miłosierdzie Bożego - Karmelitanki Bożej
z Karmelu w Karabandzie. Ostatnia Ona odznaczona Papieskim Krzyżem
„Pro Ecclesia et Pontifice” dla Kościoła i Papieża.

Jest to szczególnie taska dla całej Karmelitańskiej Rodziny:
w 400-lecie przybycia Karmelitanek Bosych do Palestyny,
w 450-rocznicę Reformy Zakonu / odnowienia przez Su. N.M. Teresę /,
w kolejnym roku przygotowań do Wielkiego Jubileuszu 500-lecia
Mroczin Su. N.M. Teresy od Jezusa - Dłtwa Kościoła.

W zakłóceniu Świętego Serca wyznano: „...dotąd czuję pragnienie, aby skoro Bóg ma tyle nieprzyjaciół, a tyle miernie przyjaciół, ci miernie przyjaźnieli, ci miernie przyjaźnieli, ci miernie przyjaźnieli...! Czuję, że oddawszy się bez podziału modlitwie za tych, którzy bronią Kościoła, za Kościoła i uczonych teologów, którzy są obrońcami Jego, będziemy wedle naszej możliwości wspomagały Tebo Tana naszego, Te niegodziwie poniewieranego...!”

Spodobało się Panu, by Otarz Mitosierdzia do Sanctuarium Matki Bożej Królowej Pokoju w Karachustanum Oziornoje, który jest jedną z dziesięciu Gniazd w Koronie Matki Bożej, przez cały sierpień był wystawiony do adoracji w Jasnogórskim Włeczerniku.

„Naszym pragnieniem jest, aby Otarz Mitosierdzia Bożo był umieszczony na ścianie Kościoła od strony stepu - w Kaplicy - moirit M. Dniprowskiej - by Gniazda Karachustanu jasniła w świetle Eucharystii i wyznaczała kierunek tym, którzy pragną odnaleźć Chrystusa Mitosierdnego. On barwie czeka na nas na progu Domu, wypatruje nas, patząc poza horyzont stepu.”

W Karmelu już rozbrzmiewa pieśń P. Bogusława Osłonowicza
 „O Maryjo, przepiękna Maryjo / Ty w Oziornym wyprosilaś cud / Dostaś /
 ryby ze stajonem wśród stepu / W czasie wojny, gdy groził białe stód /
 Odebrano im wszystko, co mieli / Procz nadziei i wiary, że Ty / Nie
 opuścisz szych dzieci w niedoli / Że w modlitwie Różnica mo-
 tkari / O Maryjo, Królowo Pokoju / W Karachustanie bądź Gniazdo,
 co Isni / Niech w stóp Twoich wyprosza lud wierny / Pokój, którym
 obdarza Twoj Syn.”

W dzisiejszym, poranionym świecie, te bardzo potrzeba adoracji Najświętszego Sakramentu, modlitwy ucielenia i intencji pokoju na świecie. Wdzięczną pamięcią przed Panem ogarniemy tę piękną Misję podjętą przez Stowarzyszenie „Comunita Regina delk Pace” której przewodniczy Pan Tich Grotteuice.

„Raduj się Maryjo, matka łaski - Gniazdo Karachustanu, Matko Azji / Pan z Tobą. / Ty dajesz nam Jezusa / Jele ryby O dostaś w Oziornym. / On - Twoj Syn, Chleb Żywy - Mitosierdnym. / Z Tobą Jeso wystawiamy / Jele w stepie pszeniczne klasy / Przed Bogiem ukrytym w Hostii / z ucieleniem przytękamy.”

Kościół w Karachustanie, który ciągle przecież jest „molekka, nasiłka” przeżywa historyczne wydarzenie. Jest nim konsekracja nowej katedry w Karachustanie. Dnia 9.09.12 przewodniczył Lebat Topiaska Kard. Angelo Sodano. Wcześniej 6.09 w katedrze w Astanie sprawował Eucharystię i spotkał się z Ludem Wiernym Archidiecezji Świętej Maryi.

„Panierz Panu swoją drogą / i zaojaj Mu: Oe Sowa będzie dziołat...” / B 37,5 /

W Oziornoje już prawdziwie jesiennie dni. Bywało to ciepło (+6°C), że musiałymy palić w piecu.

Miosna i lato byly niepalne i suche. To spowodowalo, ze zbiory beda bardzo ubogie. Wyszlo nawet wiele dzizek, ktore pasadziłyśmy jesienia. Ciagle znajdujemy umocnienie i pokiepienie u Stowie Bozym - Zyrym i Skutecznym. u Nie martwie sie wrec o jutro, bo jutrzejszy dzien sam o siebie moztwie sie bedzie. Dostyc ma dzien kazdy swojej biedy."/Mt6,34/

Boz u Swaim Niezotobionym Mitosierdziu i tu u Korodestawie pastelit na naszej drodze wiernychi Trzyjaciot: Pawel Eze Giersz i Pawe Uiestawa Tretreka z Asteyy. I znou dowiadczemy) jole. hoiny jest Pan; daje wrecz niz sie spodziewamy i przeciwy...
Roznie Karmel. Klostor jest juz pokryty dachem. Uawngiz - zotazona instalacja elektryczna; skonczona setakaturka - tynki wewnetrzne. W najblizszych dniach moze byc przywieziona i zainstalowana okna i drzwi zewnetrzne. Mamy ufność u Panu, ze przed zima, nuda sie wykonae instalacje gizesza. Rozdziot budowy klostora to dla nas rozlegly jole step teren dziatowia Bozyci cudow, Bozej Opotrenosci. Ilez mozy stowatyśmy przed komiecznoscia - z braku funduszy - zamkniecia budowy. W folielu momentede objenito sie potega i moa modlitwy i zorientowania. I wydarato sie - u beznodziynych poludzu sytuacja, przychodzil sygnaty Bozej pomocy, np. fax z informacja, ze u drodze jest suma pozwalajaca kontynuowac budaw.

To Wy, Kochani nasi Trzyjaciele, jesteście tymi "Narzeczonymi" u rekai Mitujęcego Boga. Nie przestajemy dziękować za otwarte oczy Waszych Serc, za frake, modlitwę, kizepięce stow; za TE, WIEZ MIŁOŚCI, POTĘŻNIEJ SZY, NIZ ŚMIERĆ...

Obarniamy niema, pamięcią przed Panem Was, Wasze Rodziny, Bliskich. Ubystle, co kryje Wasze Serca u wie zewieramy Mitosierdziu Bozemu i Niepokalennemu Sercu Maryi:

- Wore kochajęce mniżki - Karmelicki Bose z Ozianepo;
- S. Joanna M. od Jezusa Zmostnych klostoro
- s. Ewa Marie od Euchenstii
- s. Elzbieta od NMP z Giny Karmel
- s. Dominika od charyi chatki Jedności
- s. M. Natalia od Miłości Ukierowanej